

OD REDAKCJI

Kolejny zeszyt naszego czasopisma wydziałowego otwiera publikacja Witolda Glinkowskiego, który prezentuje komentarz ks. Józefa Tischnera do myśli Heideggera. Tischnerowskie „czytanie Heideggera” przyniosło wieloraki plon, nie tylko w postaci precedensów translacyjnych, ale przede wszystkim jako źródło inspiracji dla własnego myślenia o Bogu i człowieku. W tym przypadku posiłkowanie się myślą Heideggera staje się tym bardziej interesujące, gdy uwzględnimy oczywistą różnicę między charakterem obu projektów: Heidegger kierował swoją uwagę na problematykę bytu, która jego zdaniem za sprawą jej śródziemnomorsko-europejskiej recepcji uległa pojęciowej deformacji, zapomnieniu, zagubieniu; Tischner interesuje się człowiekiem, jako „myślącym według wartości”, ale też trwającym w dialogu – z Bogiem i z innymi ludźmi – i z tego powodu uwikłanym w dramat istnienia. Człowiek u Tischnera bytuje, podobnie jak Heideggerowskie *Dasein*, ale ludzkie bytowanie jest zaksjologizowane w sposób antro- i teocentryczny – jest realizowane przez wolny podmiot, będący osobą pośród osób, otwierający się na Boga, podlegający dialogicznemu „zagadnięciu” o charakterze etycznym i odpowiadający na nie swoją egzystencją.

Z kolei Paweł Sznajder poddaje analizie próbę dokonanej przez Harolda Blooma, znanego na całym świecie krytyka literackiego, ukazania biografii Boga Starego Testamentu, jakiej się podejmuje w dwóch swoich książkach *Księga J* oraz *Jesus and Yahweh. The names divine*. Perspektywa i cel Blooma nie są jednak ani teologiczne ani tym bardziej historyczne. Bóg interesuje go przede wszystkim jako postać literacka. Jego analiza jest zatem próbą pokazania charakteru i dziejów postaci literackiej, której

poziom głębi i skomplikowania charakteru przekracza nawet złożoność postaci szekspirowskich. Autor artykułu przedstawia krótko Bloomowską interpretację wybranych fragmentów Biblii, skupiając się na jednym tylko jej aspekcie – przedstawieniu „rodzinnych relacji” Jahwe i Jezusa. Chce wraz z Bloomem postawić pytanie o związki literackiego Jahwe z Jezusem Chrystusem ukazany w Nowym Testamencie, stawiając pytanie o możliwość Wcielenia w tym kontekście.

Następnie Jakub Woźniak przedstawia Benedykta XVI jako „współpracownika prawdy” i kontestatora współczesnego relatywizmu. Aktualna sytuacja kryzysu prawdy odnosi człowieka do postawy relatywizmu, który cieszy się coraz większym powodzeniem w świecie nie tylko uczonych, lecz także zwykłych ludzi. Reakcją na te wypowiedzi staje się jednoznaczna postawa Josepha Ratzingera-Benedykta XVI, który zdecydowanie potępił ów trend. W swoich wypowiedziach wielokrotnie odnosił się do tej postawy, odsłaniając jej niedorzeczne roszczenia do stawiania się ponad prawdą. W artykule autorzy przytaczają liczne wypowiedzi ówczesnego Prefekta Kongregacji Nauki Wiary, jak i późniejszego Następcy św. Piotra, podając jednocześnie rozwiązania służące odzyskaniu pozycji prawdy na arenie międzynarodowej, jak i życiu prywatnym.

Temat papieża Benedykta XVI znajduje swoją kontynuację w artykule ks. Krzysztofa Mętlewicza, który wypowiada się na temat sakramentalnego wymiaru życia chrześcijańskiego w teologii Josepha Ratzingera. We współczesnej teologii sakramentalnej dominuje dostrzeganie sakramentów w ich potrójnym wymiarze: historii zbawienia, chrystologii i eklezjologii. Sakramenty bowiem są rzeczywistością, w której Bóg w historii poprzez znaki spotyka się i jednoczy z człowiekiem. Artykuł ukazuje te trzy wymiary jako fundamentalne aspekty sakramentologii Josepha Ratzingera, jednocześnie wskazując jego nowe i polemiczne treści wobec błędów doktrynalnych.

W następnej publikacji ks. Mateusz Hajder wskazuje na biblijne podstawy wiary w czyściec. Dla teologii, rozumianej jako refleksję o objawieniu, źródłem jest Pismo Święte i Tradycja, a zadaniem Magisterium Kościoła jest ich prawidłowa interpretacja. Zarówno w Piśmie Świętym, jak i Tradycji zawarte są Prawdy, które Bóg pragnie człowiekowi przekazać. Jedną z nich jest prawda o czyśćcu – pośrednim stanie oczyszczenia, któremu poddawany zostaje człowiek po śmierci, by oczyszczony z wszel-

kiej zmywa grzechu dostąpił radości Nieba. Mimo że w obu Testamentach nie spotkamy określenia „czyścić”, to możemy znaleźć fragmenty sugerujące jego istnienie. Wiara w życie po śmierci zawsze stanowiła dla człowieka ważny punkt odniesienia i dzięki biblijnym opisom możemy się o tym przekonać. Miłosierny Bóg zawsze daje człowiekowi możliwość naprawy popełnionego zła, a istnienie czyścica wyraźnie to potwierdza.

W kolejnym artykule ks. Stanisław Suwiński podejmuje aktualny problem badawczy na kanwie duchowości chrześcijańskiej, aby ukazać czytelnikowi proces dojrzewania duchowego, w którym miłość stanowi istotę zarówno w początkowej fazie rozwoju, jak i w kulminacyjnym momencie zjednoczenia z Bogiem. Wychodząc od ogólnego wpływu mistyki na rozwój duchowy, autor prowadzi czytelnika ku prawdzie miłości, którą jest Bóg.

Z kolei Przemysław Sołga w swoim opracowaniu omawia kwestię roli autorytetu w katolickiej etyce wychowawczej. Autor podkreśla znaczenie i potrzebę autorytetu w procesie wychowawczym i wskazuje na uwarunkowania jego kryzysu oraz wysuwa postulaty jego rozwiązania.

Dział artykułów zamyka tekst Janiny Bokun, która pisze o wpływie religijności człowieka na przezwyciężanie choroby alkoholowej. Autorka zwraca uwagę na niewymierną wartość religijności w życiu każdego człowieka, szczególnie jak ważną rolę odgrywa religijność w życiu osoby uzależnionej od alkoholu i jego rodziny, stając się pomocą w drodze do trzeźwości i przemiany całego życia.

W dziale „Familia” proponujemy dwa opracowania: ks. Grzegorza Korgula na temat rozumienia powołania do miłości przez małżonków ze Wspólnoty Przyjaciele Oblubieńca oraz Mirosława Ruckiego, o problemach małżonków w kryzysie, ze szczególnym uwzględnieniem stanu osoby zdradzonej i porzuconej. W dziale zaś „Orient” zamieszczamy opracowanie Michaela Abdalla i Mirosława Ruckiego dotyczące pisarzy asyryjskich w wykazie metropolity Mar Abdiszo (XIII w.). Dział recenzji wypełnia tekst ks. Janusza Gręźlikowskiego, który omawia najnowszą książkę Mirosława Krajewskiego.

Ks. Krzysztof Konecki